



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT  
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04  
693 - 58 - 95, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: [sekretariat@cbos.pl](mailto:sekretariat@cbos.pl)

BS/161/2000

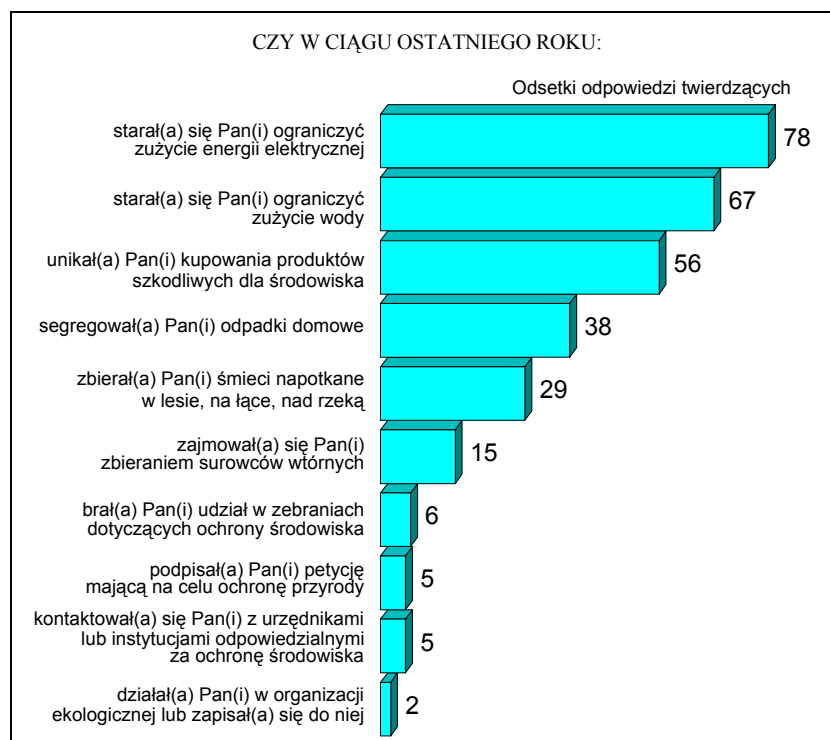
## **EKOLOGICZNA ŚWIADOMOŚĆ POLAKÓW**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LISTOPAD 2000

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

- ◆ Ankietowani dostrzegają poprawę stanu środowiska zarówno w skali całego kraju, jak i w miejscu zamieszkania, coraz mniej też niepokoją się o nie. Jednocześnie wzrasta świadomość roli, jaką przeciętny człowiek może odgrywać w ochronie przyrody.
- ◆ W społeczeństwie narasta przekonanie, że problemy ekologiczne w gminach powinny być rozwiązywane siłami lokalnymi. Coraz więcej osób twierdzi, że o poprawę stanu środowiska w danej miejscowości powinny przede wszystkim zabiegać władze lokalne oraz sami mieszkańcy, których znaczącą rolę w tym procesie dostrzega dziś ponad dwukrotnie więcej osób niż w roku '93.
- ◆ Jedynymi działaniami ekologicznymi, jakie w ostatnim roku podjęła większość respondentów, były starania o ograniczenie zużycia energii elektrycznej i wody oraz unikanie kupowania produktów szkodliwych dla środowiska.



Prawie pół wieku socjalistycznej gospodarki wpłynęło niekorzystnie na stan środowiska naturalnego w naszym kraju. Forsowano industrializację, nie licząc się z potrzebami ochrony przyrody. Przemiany, jakie nastąpiły po roku '89, dotyczyły także tej dziedziny. Stan środowiska w naszym kraju zaczął się poprawiać. W początkowym okresie transformacji przyczyniła się do tego likwidacja i restrukturyzacja wielu zakładów przemysłowych (zwłaszcza działających w przemyśle ciężkim). Skuteczniej zaczęto egzekwować coraz bardziej restrykcyjne prawo dotyczące ochrony środowiska. Gminy podejmowały wysiłki inwestycyjne mające na celu poprawę gospodarki komunalnej (nowe kotłownie i ciepłownie, oczyszczalnie ścieków, sieci kanalizacyjne).

Dziś wyzwaniem jest ekorozwój (rozwój zrównoważony). Jego idea jest takie użytkowanie zasobów przyrodniczych, które nie ograniczałoby kolejnym pokoleniom możliwości realizacji ich potrzeb. Ogromną rolę w tym procesie odgrywa społeczeństwo. Zdaniem ekspertów z Instytutu na Rzecz Ekorozwoju<sup>1</sup> partycypacja społeczna jest szczególnie ważna, gdyż „jak pokazała dotychczasowa praktyka, w okresie transformacji problemów środowiskowych nie rozwiązał ani system nakazów i zakazów, ani instrumenty rynkowe<sup>2</sup>”.

Chcieliśmy sprawdzić, jak do tej roli przygotowane jest polskie społeczeństwo, czy dostrzega ono swoją rolę w ochronie zasobów przyrodniczych. Zbadaliśmy<sup>3</sup> więc poziom ekologicznej świadomości Polaków.

---

<sup>1</sup> Sodulski W., „10 lat transformacji w Polsce – ochrona środowiska”, Instytut na Rzecz Ekorozwoju, Warszawa 1999.

<sup>2</sup> Do rynkowych instrumentów ekologicznych należą: opłaty i podatki ekologiczne, handel emisjami, depozyty i kaucje, cła i podatki (VAT, akcyza).

<sup>3</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (124) przeprowadzono w dniach 1-4 września 2000 roku na 1078-osobowej reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłych mieszkańców Polski.

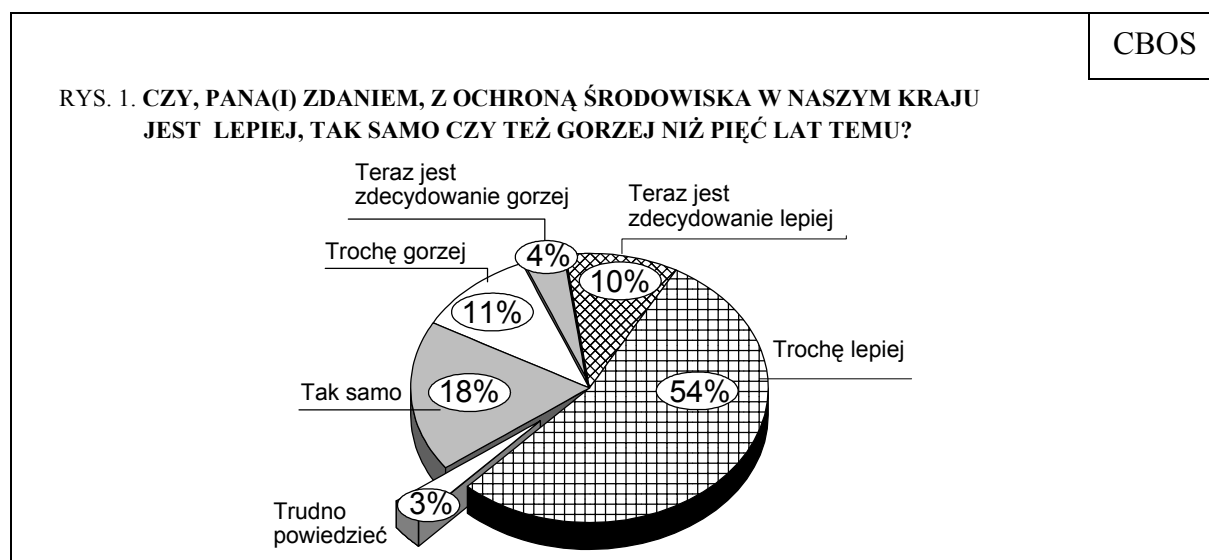
Nie istnieje jedna, powszechnie uznana definicja świadomości ekologicznej. Badacze opisujący ten termin często wymieniają poszczególne jej składniki, różnie je nazywając<sup>4</sup>. Można przyjąć, że świadomość ekologiczna składa się z:

- wiedzy ekologicznej, wyrażającej się znajomością i zrozumieniem sposobu współistnienia człowieka z przyrodą;
- wrażliwości ekologicznej, czyli emocjonalnego nastawienia do przyrody;
- postawy proekologicznej, a więc działań podejmowanych na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego.

### WIEDZA EKOLOGICZNA POLAKÓW

Chcieliśmy się dowiedzieć, czy Polacy przywiązują wagę do środowiska, które ich otacza, czy dostrzegają zmiany, jakie w nim nastąpiły w ciągu minionych lat.

Niemal dwie trzecie ankietowanych uważa, że dziś z ochroną środowiska jest lepiej niż przed pięcioma laty, w tym co dziesiąty jest zdania, że znacznie lepiej. Prawie co siódmy wyraża jednak przeciwną opinię.



<sup>4</sup> Gąsecki J. K., „Świadomość ekologiczna i jej stan w świetle badań społecznych w Polsce” [w:] Humanistyka i Przyrodoznawstwo, 1997, tom 3; Mirowski W., „Świadomość ekologiczna a ekorozwój” [w:] Zagadnienia Naukoznawstwa, 1996, nr 3.

Do osób, które uważają, że dziś z ochroną środowiska jest lepiej niż pięć lat temu, można zaliczyć przede wszystkim mężczyzn, respondentów w wieku od 45 do 54 lat, legitymujących się wyższym wykształceniem. Znacznie rzadziej niż przeciętnie opinię tę podzielają osoby słabo wykształcone, mieszkające na wsi i osiągające najniższe dochody na członka rodziny (patrz aneks).

W roku '92 osoby twierdzące, że z ówczesną ochroną środowiska było gorzej niż w latach wcześniejszych, stanowiły ponad połowę ankietowanych. Od tego czasu liczba opinii krytycznych wyraźnie zmalała. Zmalał także, choć w mniejszym stopniu, odsetek osób niedostrzegających zmian w tej dziedzinie. Znacznie wzrosła natomiast liczba badanych, którzy uważają, że z roku na rok stan środowiska się poprawia.

Tabela 1

Czy, Pana (i) zdaniem, z ochroną środowiska w naszym kraju jest lepiej, tak samo czy też gorzej niż pięć* lat temu?	Wskazania respondentów według terminów badań				
	1992	1993	1997	1999	2000
	w procentach				
Lepiej	14	24	56	52	64
Tak samo	29	34	20	22	18
Gorzej	52	33	17	19	15
Trudno powiedzieć	5	9	7	7	3

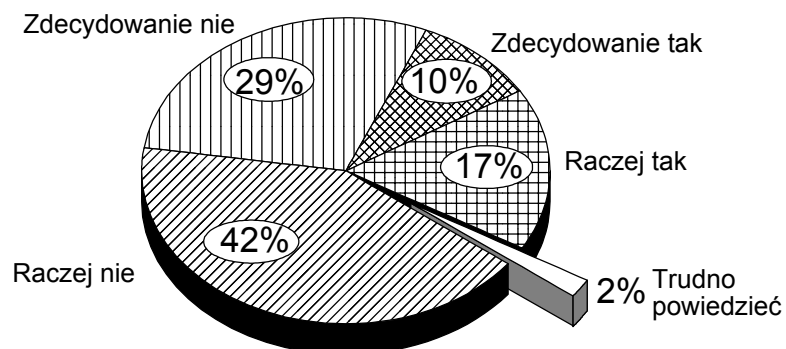
\* W 1992 r. użyto sformułowania: „niż trzy lata temu”, a w 1993 r. „niż cztery lata temu”.

Polacy dostrzegają znaczną poprawę stanu środowiska w kraju, ale także w swoim miejscu zamieszkania. W roku '93 ponad dwie piąte badanych (43%) twierdziło, że ich miejscowość leży na obszarze o szczególnie zatrutym środowisku. Obecnie tylko nieco ponad jedna czwarta (27%) jest tego zdania.

Tabela 2

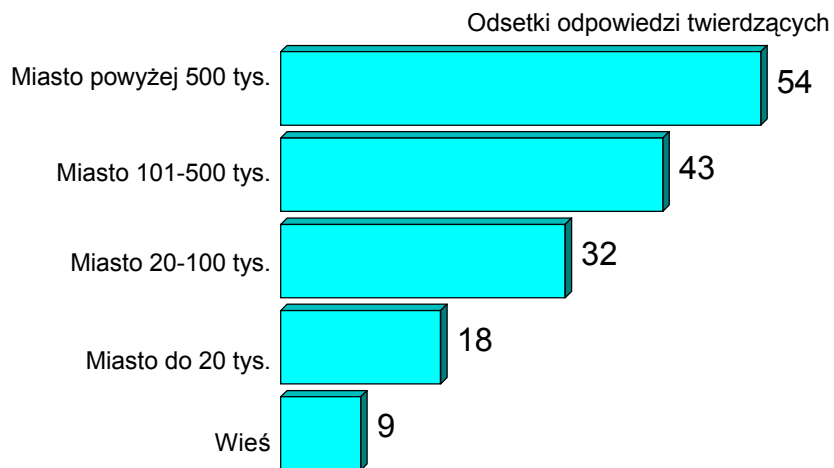
Czy Pana(i) miejscowość leży na terenie, który zaliczył(a)by Pan(i) do obszarów o szczególnie zatrutym środowisku?	Wskazania respondentów według terminów badań			
	1993	1997	1999	2000
	w procentach			
Tak	43	39	35	27
Nie	54	59	63	71
Trudno powiedzieć	3	2	2	2

RYS. 2. CZY PANA(I) MIEJSCOWOŚĆ LEŻY NA TERENIE, KTÓRY ZALICZYŁ(A)BY PAN(I) DO OBSZARÓW O SZCZEGÓLNIE ZATRUTYM ŚRODOWISKU?



Największe zanieczyszczenia środowiska występują na terenach dużych aglomeracji miejsko-przemysłowych<sup>5</sup>, co znajduje potwierdzenie w odczuciach ich mieszkańców. Ponad połowa badanych z największych miast (54%) uważa, że ich miejscowość leży na obszarze o szczególnie zatrutym środowisku, podczas gdy tylko 9% mieszkańców wsi żywi takie przekonanie.

RYS. 3. CZY PANA(I) MIEJSCOWOŚĆ LEŻY NA TERENIE, KTÓRY ZALICZYŁ(A)BY PAN(I) DO OBSZARÓW O SZCZEGÓLNIE ZATRUTYM ŚRODOWISKU?



Na poglądy mieszkańców wsi ma zapewne wpływ nie tylko faktycznie mniejsza degradacja natury na obszarach niezurbanizowanych, ale także niższy poziom ich wykształcenia.

<sup>5</sup> Stan środowiska w Polsce. Raport Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska, Warszawa 1998, s. 158.

Tabela 3

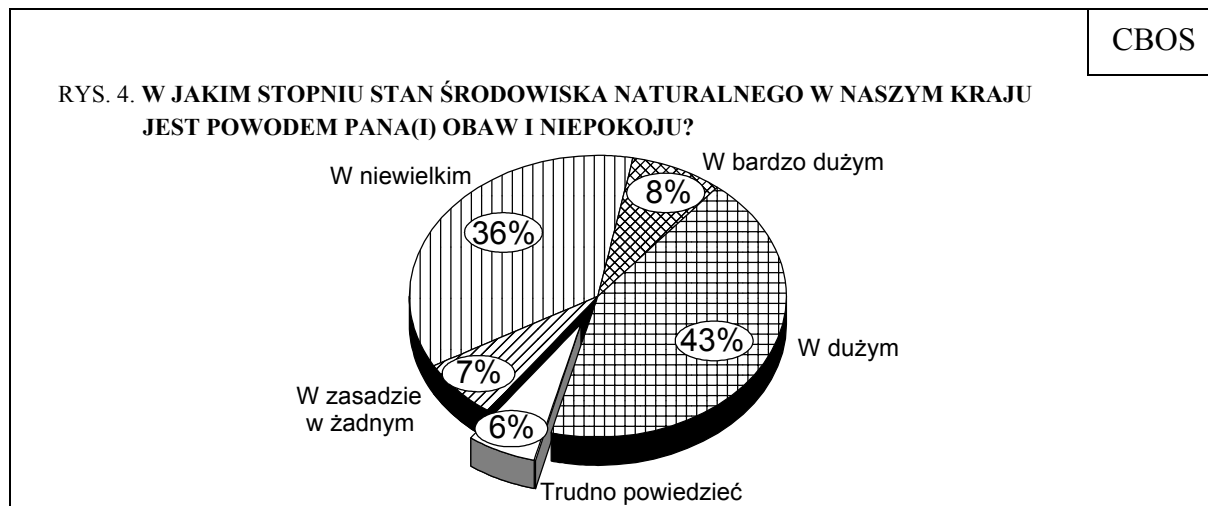
Czy Pana(i) miejscowość leży na terenie, który zaliczył(a)by Pan(i) do obszarów o szczególnie zatrutym środowisku?		TAK	NIE
		w procentach	
<b>OGÓŁEM</b>		<b>27</b>	<b>71</b>
Wykształcenie	podstawowe	19	77
	zasadnicze zawodowe	29	70
	średnie	31	67
	wyższe	32	66
Pominięto „trudno powiedzieć”.			

Polacy, w większości, dobrze oceniają stan środowiska w kraju i w swoim miejscu zamieszkania, dostrzegają poprawę, jaka nastąpiła w tej dziedzinie w ciągu minionych lat. Nic więc dziwnego, że coraz mniej osób martwi się stanem natury.

Tabela 4

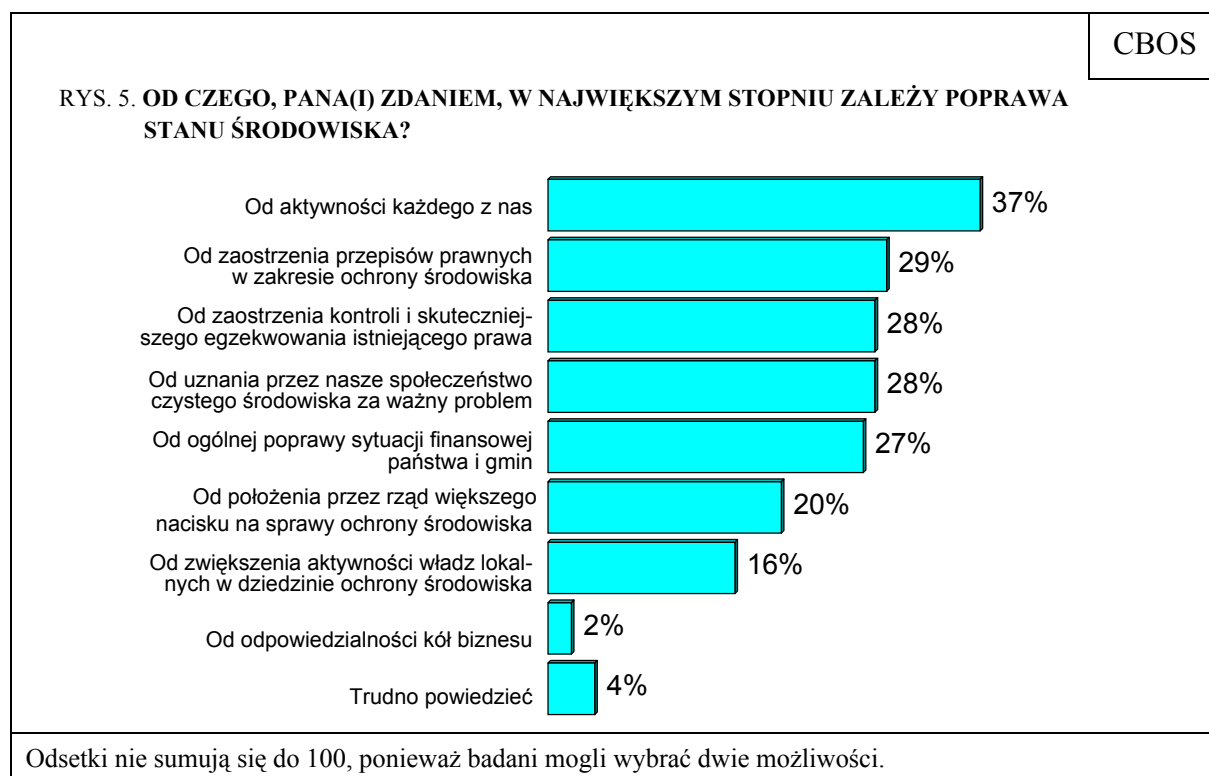
W jakim stopniu stan środowiska naturalnego w naszym kraju jest powodem Pana(i) obaw i niepokoju?	Wskazania respondentów według terminów badań			
	1993	1997	1999	2000
	w procentach			
W dużym	78	71	58	51
W niewielkim	13	20	30	36
W zasadzie w żadnym	3	4	6	7
Trudno powiedzieć	6	5	5	6

Obecnie połowa Polaków wyraża zaniepokojenie stanem środowiska w naszym kraju. Są to najczęściej osoby z wyższym wykształceniem, mieszkańcy największych miast, badani w wieku od 35 do 44 lat, osiągający najwyższe dochody na członka rodziny (patrz aneks).



## EKOLOGICZNA WRAŻLIWOŚĆ POLAKÓW

Polacy są świadomi, że stan środowiska w znacznym stopniu zależy od nich samych. Ponad jedna trzecia respondentów uważa, iż poprawa stanu środowiska w największym stopniu zależy od aktywności każdego z nich. Częściej niż przeciętnie takie poglądy wyrażają osoby osiągające najwyższe dochody na członka rodziny i dobrze oceniające swoje warunki materialne (patrz aneks).



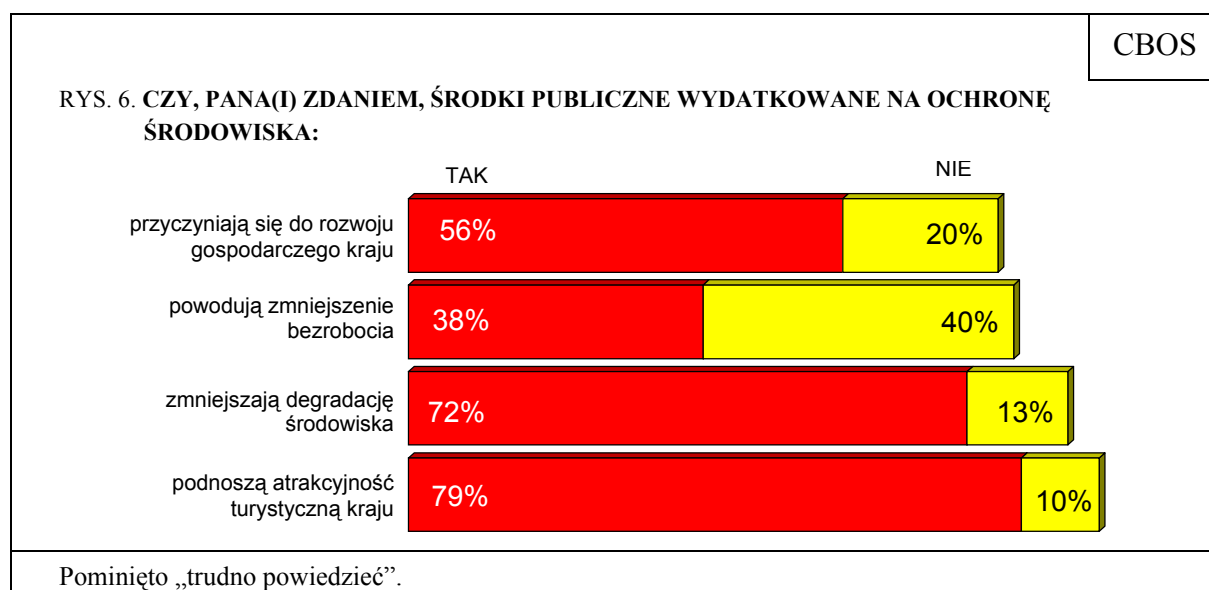
Ponad jedna czwarta ankietowanych do ważnych czynników poprawy stanu środowiska zalicza również uznanie przez nasze społeczeństwo czystego środowiska za ważny problem. Taką opinię najczęściej podzielają osoby wykształcone, dobrze oceniające swoje warunki materialne oraz mieszkańcy aglomeracji miejskich. Natomiast osoby młode (od 18 do 24 lat) i najstarsze (powyżej 65 lat) zgodnie umniejszają rolę społeczeństwa w tej sprawie.



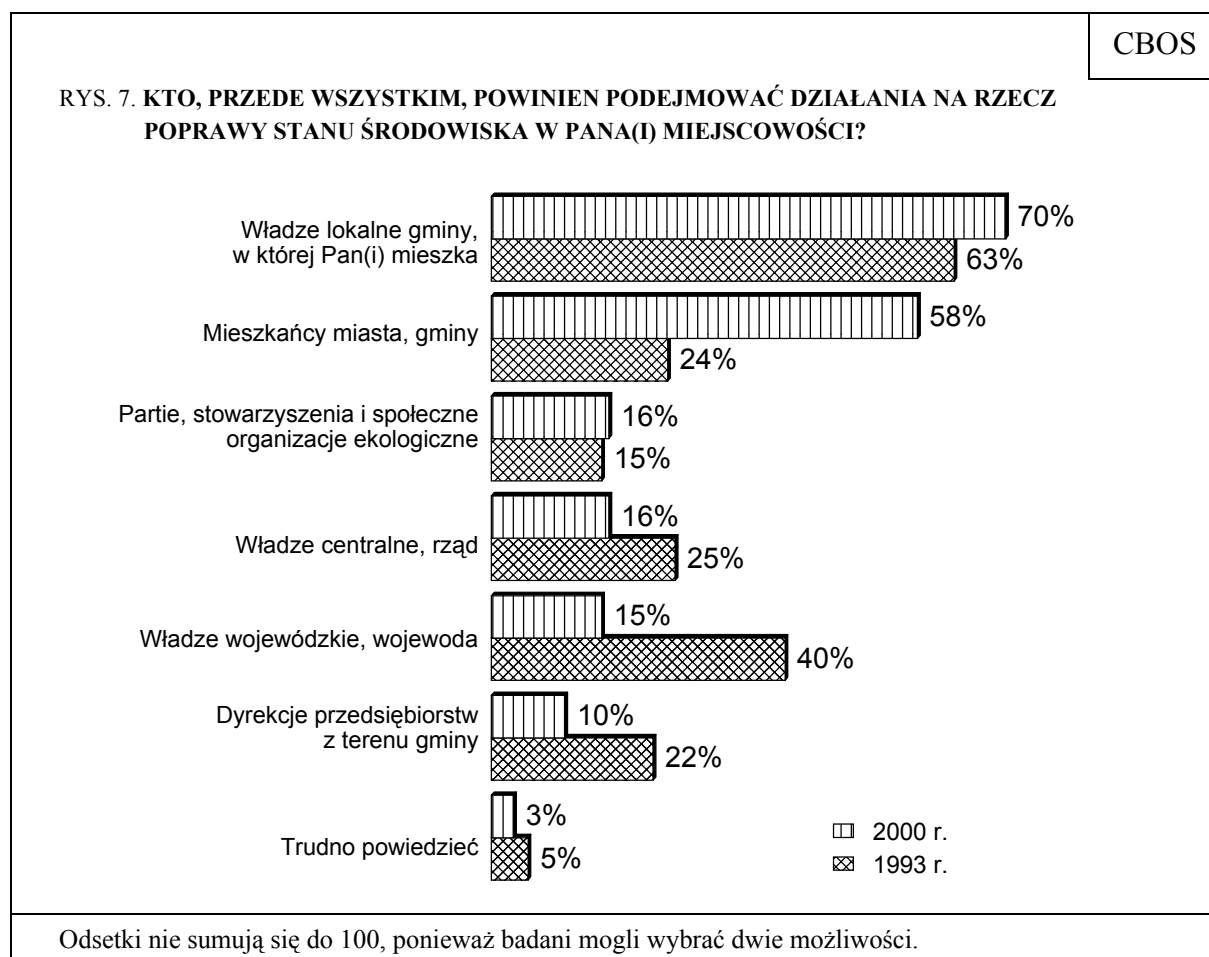
Duże szanse na poprawę sytuacji w tym względzie wiążą ankietowani z rygorystycznym prawem w zakresie ochrony środowiska oraz ze skuteczniejszym jego egzekwowaniem. Mieszkańcy największych miast i osoby z wyższym wykształceniem częściej niż przeciętnie uważają, że zaostrzenie kontroli i efektywne egzekwowanie prawa to jeden z najlepszych sposobów poprawy stanu środowiska. Rzadziej natomiast za taki czynnik uznają zaostrzenie przepisów prawnych. Według nich polskie prawodawstwo w wystarczający sposób dba o przyrodę, należy tylko rygorystycznie przestrzegać przepisów.

Zdaniem części ankietowanych, zmiany na lepsze stanu środowiska zależą od ogólnej poprawy sytuacji finansowej państwa i gmin. We wzroście zasobów finansowych rządu i samorządów lokalnych upatruje poprawy stanu środowiska 27% ankietowanych, podczas gdy w zwiększeniu aktywności władz lokalnych w tej dziedzinie tylko 16%, a w położeniu przez rząd większego nacisku na sprawy ochrony przyrody - 20%.

Polacy wierzą, że wydatki ze środków publicznych na ochronę środowiska są efektywne. Niemal trzy czwarte ankietowanych uważa, że przyczyniają się one do zmniejszenia degradacji środowiska. O dużej świadomości ekologicznej świadczy fakt dostrzegania związku pomiędzy czystym środowiskiem a atrakcyjnością turystyczną i rozwojem gospodarczym kraju. Większość pytanym przez nas osób stwierdziła, że nakłady finansowe na ochronę środowiska niejako „przy okazji” wpływają na wzrost turystycznej atrakcyjności oraz na dalszy rozwój gospodarczy kraju.



Zdaniem respondentów, poprawą stanu środowiska na szczeblu lokalnym powinny zajmować się głównie władze gminne (70%) oraz osoby zamieszkujące daną miejscowość (58%). Inne podmioty wymieniane były znacznie rzadziej.



Władze lokalne - według badanych - raczej nie mają wpływu na środowisko w skali kraju, ale to właśnie one powinny działać na rzecz poprawy stanu natury na swoim terenie.

W społeczeństwie wzrasta przekonanie, że problemy ekologiczne gmin powinny być rozwiązywane siłami lokalnymi. Coraz więcej osób twierdzi, że o poprawę stanu środowiska w danej miejscowości powinny przede wszystkim zabiegać władze samorządowe oraz sami mieszkańcy, których znaczącą rolę w tym procesie dostrzega dziś ponad dwukrotnie więcej

badanych niż w roku '93. Natomiast wiara w skuteczne działania na tym polu władz centralnych, zwłaszcza wojewódzkich, jest coraz mniejsza. Przed kilkoma laty na władze wojewódzkie jako ważny podmiot działań ekologicznych w poszczególnych miejscowościach wskazywało ponad 2,5-krotnie więcej ankietowanych niż obecnie.

Pozytywne jest to, iż wśród badanych nie ma osób, które nie dostrzegają potrzeby troszczenia się o poprawę stanu przyrody.

Tabela 5

Kto, przede wszystkim, powinien podejmować działania na rzecz poprawy stanu środowiska w Pana(i) miejscowości?	Wskazania respondentów według terminów badań			
	1993	1997	1999	2000
	w procentach			
Władze lokalne gminy, w której Pan(i) mieszka	63	69	69	70
Mieszkańcy miasta, gminy	24	30	25	56
Władze centralne, rząd	25	19	22	16
Partie ekologiczne	15	16	12	6
Organizacje i stowarzyszenia ekologiczne			10	10
Władze wojewódzkie, wojewoda	40	36	31	15
Dyrekcje przedsiębiorstw z terenu gminy	22	16	12	10
Nikt, nie ma takiej potrzeby	-	-	2	0
Trudno powiedzieć	5	3	3	3
Odsetki nie sumują się do 100, gdyż ankietowani mogli wybrać dwie możliwości.				

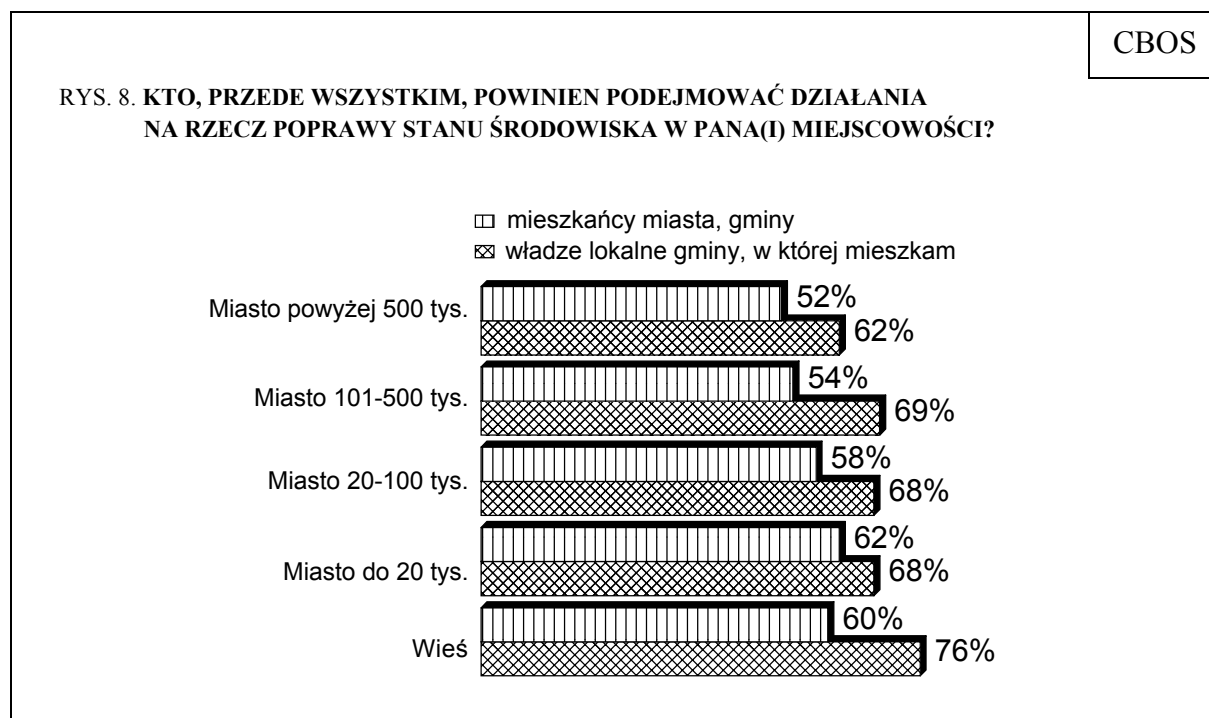
Znacznie zmalała liczba osób twierdzących, że to dyrekcje przedsiębiorstw z terenu danej gminy powinny podejmować działania na rzecz poprawy stanu środowiska. Może to wynikać ze sceptycyzmu co do ich proekologicznych motywacji albo z przekonania, że powinny one skoncentrować się na swojej działalności, a ochronę przyrody powierzyć specjalistom.

Na zróżnicowanie opinii w tej sprawie ma wpływ zarówno wykształcenie, jak i wiek respondentów.

Tabela 6

Kto, przede wszystkim, powinien podejmować działania na rzecz poprawy stanu środowiska w Pana(i) miejscowości?		Władze lokalne	Mieszkańcy
		w procentach	
<b>OGÓŁEM</b>		<b>70</b>	<b>58</b>
Wykształcenie	podstawowe	69	51
	zasadnicze zawodowe	70	58
	średnie	70	61
	wyższe	78	62
Wiek (lat)	18 – 24	61	58
	25 – 34	72	55
	35 – 44	74	62
	45 – 54	77	64
	55 – 64	72	50
	65 i więcej	65	53

Im mniejsza miejscowość, z której pochodzili ankietowani, tym częstsze wskazania na władze lokalne jako główny podmiot działający na rzecz poprawy stanu środowiska.



Duża rola w ochronie środowiska, jaką ankietowani przypisują władzom lokalnym, i niewielka, jaką nadają władzom wyższych szczebli administracji, wynika z oceny skuteczności ich poczynań. Zdaniem badanych, znacznie efektywniej w tym zakresie mogą działać władze lokalne niż wojewoda, a zwłaszcza rząd czy Sejm.

Tabela 7

Jak Pan(i) ocenia skuteczność działania [...] w zakresie ochrony środowiska?	Duża	Mała	Nie mam zdania
	w procentach		
- Sejmu	6	60	34
- rządu	6	60	34
- wojewody	11	52	37
- władz gminy / dzielnicy	26	49	25

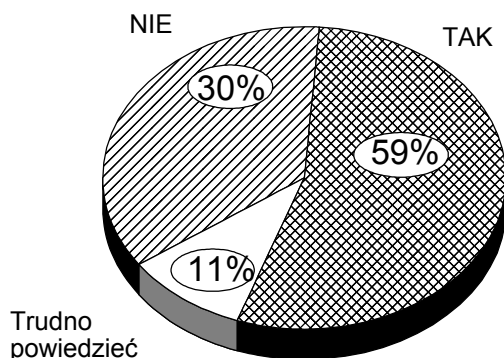
Systematycznie wzrasta liczba osób, które uważają, że działania ich samych oraz członków ich rodzin mogą przyczynić się do poprawy stanu środowiska w miejscowości, którą zamieszkują. Jednocześnie spada liczba osób o przeciwnych poglądach.

Tabela 8

Czy Pan(i) lub ktoś z Pana(i) najbliższej rodziny może swoim działaniem przyczynić się do poprawy stanu środowiska w swojej miejscowości?	Wskazania respondentów według terminów badań				
	1992	1993	1997	1999	2000
	w procentach				
Tak	35	40	53	51	59
Nie	65	60	40	37	30
Trudno powiedzieć	0	0	7	12	11

Obecnie ponad połowa Polaków wyraża przekonanie, że ich poczynania mogą mieć wpływ na stan przyrody. Nadal jednak prawie co trzeci ankietowany nie zdaje sobie sprawy z własnego wpływu na czystość środowiska.

RYS. 9. CZY PAN(I) LUB KTOŚ Z PANA(I) NAJBLIŻSZEJ RODZINY MOŻE SWOIM DZIAŁANIEM PRZYCZYNIĆ SIĘ DO POPRAWY STANU ŚRODOWISKA W SWOJEJ MIEJSCOWOŚCI?



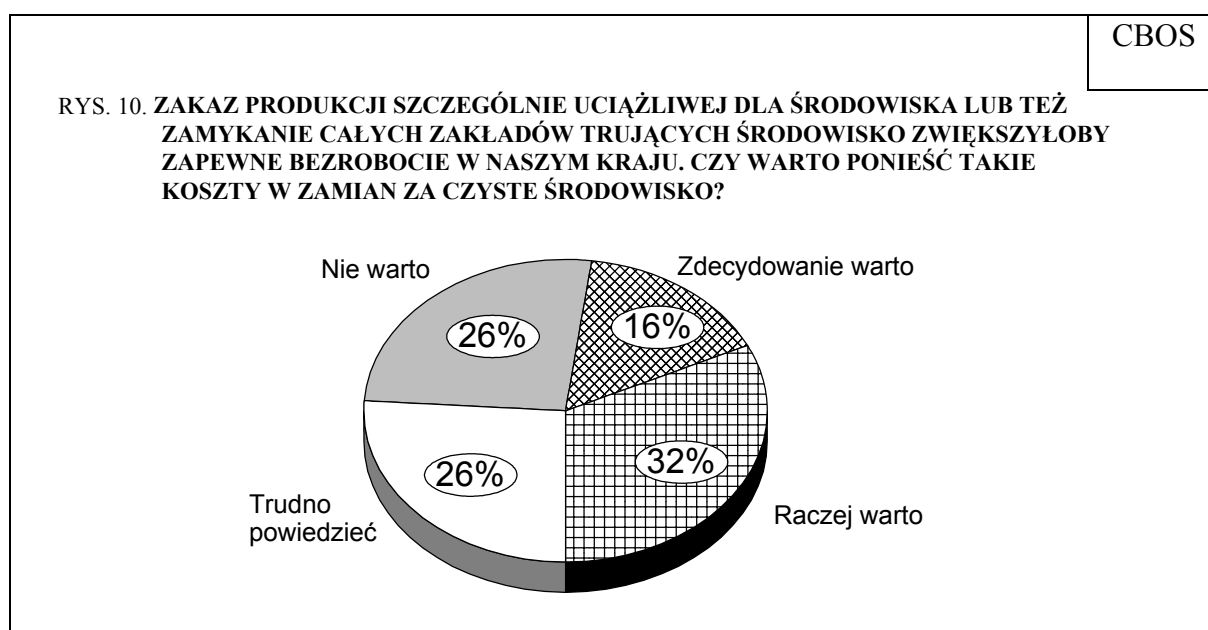
Poglądy na temat możliwości własnego wpływu na stan środowiska są uzależnione od poziomu wykształcenia i wieku. Świadomość tę znacznie częściej mają osoby z wykształceniem wyższym niż z podstawowym. Natomiast badani młodzi i najstarsi raczej nie dostrzegają takiego związku.

Tabela 9

Czy Pan(i) lub ktoś z Pana(i) najbliższej rodziny może swoim działaniem przyczynić się do poprawy stanu środowiska w swojej miejscowości?		TAK	NIE
		w procentach	
<b>OGÓŁEM</b>		<b>59</b>	<b>30</b>
Wykształcenie	podstawowe	55	34
	zasadnicze zawodowe	54	34
	średnie	64	27
	wyższe	72	18
Wiek (lat)	18 – 24	57	37
	25 – 34	59	29
	35 – 44	66	23
	45 – 54	66	26
	55 – 64	59	28
	65 i więcej	46	38

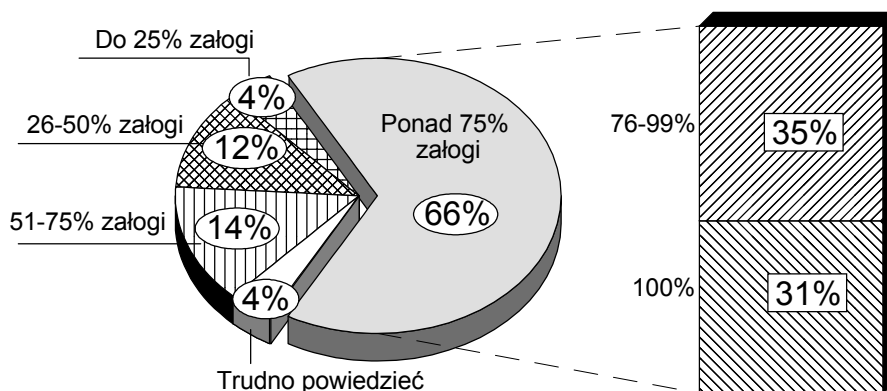
Pominięto „trudno powiedzieć”.

Jednym ze sposobów ochrony środowiska jest zakaz produkcji szczególnie dla niego uciążliwej oraz zamykanie całych zakładów, które je trują. Nieuniknionym następstwem takiego postępowanie jest zwalnianie pracowników z likwidowanych przedsiębiorstw. Nasuwa się więc pytanie: czy dla utrzymania czystego środowiska warto ponieść takie koszty? Prawie połowa Polaków (48%) uważa, że należy zamykać zakłady, które trują środowisko, i zakazać produkcji szczególnie dla niego uciążliwej, nawet jeśli oznaczałoby to wzrost liczby osób pozostających bez pracy.



Aby sprawdzić, jakie postawy w tym zakresie badani rzeczywiście przyjmują, postawiliśmy ich w hipotetycznej sytuacji. Podaliśmy przykład przedsiębiorstwa o bardzo uciążliwej dla środowiska produkcji, w którym ogłoszono głosowanie w sprawie zamknięcia zakładu z powodu zatruwania otoczenia. Spyaliśmy, jaki - zdaniem respondentów - procent załogi byłby przeciwny tej decyzji? Dwie trzecie ankietowanych stwierdziło, że ponad 75% załogi sprzeciwiłoby się likwidacji ich miejsc pracy, w tym prawie jedna trzecia uznała, że wszyscy byliby temu przeciwni. Tak więc deklaracje badanych nie pokrywają się w tym przypadku z postrzeganiem przez nich interesów i potencjalnych postaw pracowników zakładów, które zatrują środowisko.

**RYS. 11. GDYBY W PRZEDSIĘBIORSTWIE O BARDZO UCIAŻLIWEJ DLA ŚRODOWISKA PRODUKCJI OGŁOSZONO GŁOSOWANIE W SPRAWIE ZAMKNIĘCIA ZAKŁADU Z POWODU ZATRUVANIA OTOCZENIA, TO JAKI, PANA(I) ZDANIEM, PROCENT ZAŁOGI BYŁBY PRZECIWNY TEJ DECYZJI?**



Idea zamykania „zakładów-trucicieli” ma szczególnie dużo zwolenników wśród badanych legitymujących się wyższym wykształceniem, dobrze oceniających własne warunki materialne i osiągających najwyższe dochody na osobę w rodzinie (patrz aneks). Częściej popierają je także mieszkańcy dużych miast.

Gotowość do ponoszenia społecznych kosztów ochrony środowiska zmienia się wraz ze zmianą liczby osób pozostających bez pracy. Wzrost liczby bezrobotnych sprzyja spadkowi poparcia dla zamykania zakładów trujących otoczenie. Dziś mniej Polaków niż na samym początku transformacji uważa, że czyste środowisko jest ważniejsze niż wzrost bezrobocia.

Tabela 10

Zakaz produkcji szczególnie uciążliwej dla środowiska lub też zamykanie całych zakładów trujących środowisko zwiększyłyby zapewne bezrobocie w naszym kraju. Czy warto ponieść takie koszty w zamian za czyste środowisko?	Wskazania respondentów według terminów badań				
	1992	1993	1997	1999	2000
	w procentach				
Warto	58	45	61	59	48
Nie warto	27	29	20	15	26
Trudno powiedzieć	15	26	19	26	26

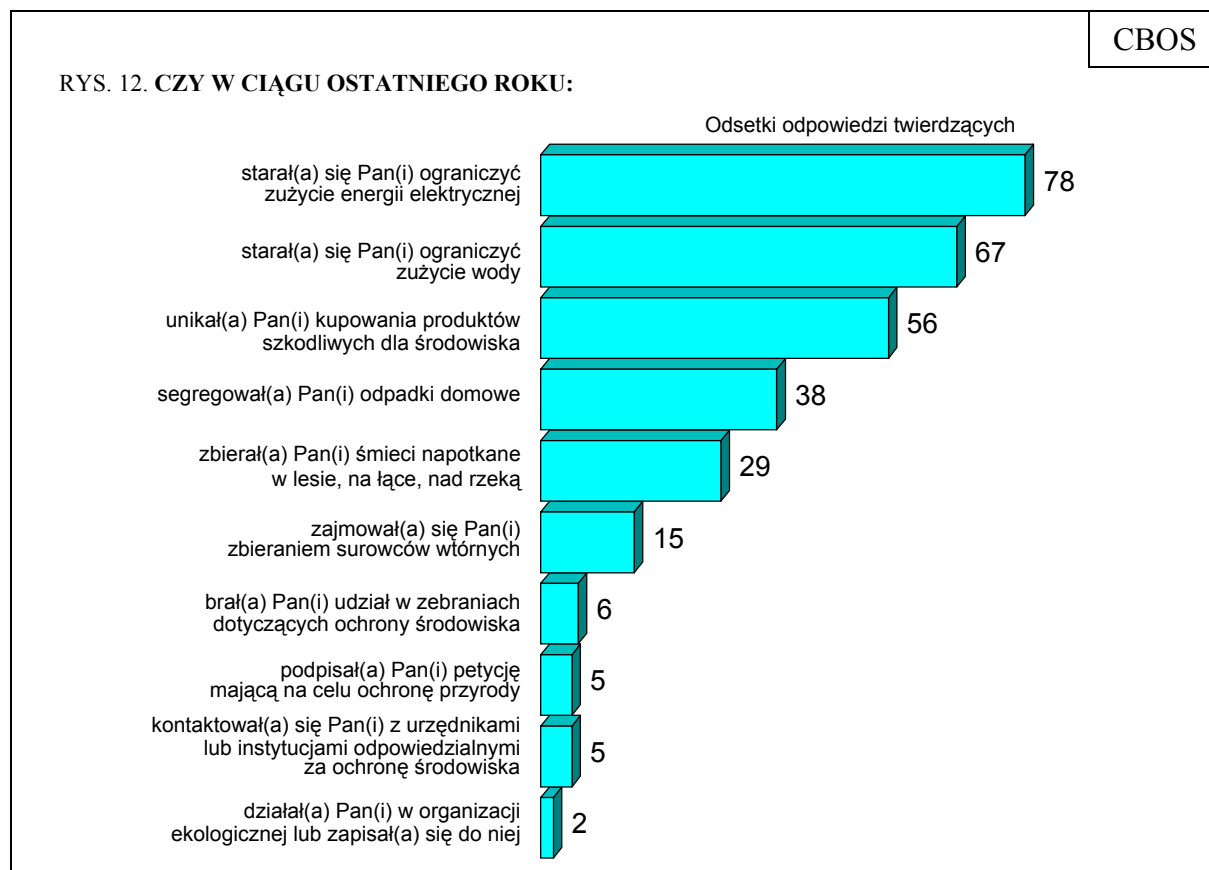


## PROEKOLOGICZNE POSTAWY POLAKÓW

Tylko nieco więcej niż co trzeci respondent uważa, że poprawa stanu środowiska zależy głównie od jego aktywności, prawie co trzeci natomiast nie wierzy w skuteczność swoich działań w tej dziedzinie. Taki stosunek do przyrody i własnego udziału w jej ochronie skutkuje określonymi postawami. Skoro Polacy w zdecydowanej większości uważają, że samodzielnie nic nie mogą zrobić dla ochrony środowiska, to rzadko podejmują działania, które można by nazwać proekologicznymi.

Zbadaliśmy, jakie kroki w życiu codziennym podejmują rodacy, aby chronić środowisko. W tym celu poprosiliśmy ankietowanych o wskazanie z podanej listy tych czynności, które wykonywali w ciągu ostatniego roku. Jedynymi działaniami, jakie dla poprawy stanu środowiska podjęła większość z nich, były:

- starania o ograniczenie zużycia energii elektrycznej,
- starania o ograniczenie zużycia wody,
- unikanie kupowania produktów szkodliwych dla środowiska.



## OGRANICZENIE ZUŻYCIA ENERGII ELEKTRYCZNEJ I WODY

Do najczęściej podejmowanych przez Polaków działań proekologicznych należą: ograniczanie zużycia energii elektrycznej (78% wskazań) i wody (67%). Obie te czynności spowodowane są czynnikami ekonomicznymi – to znaczny wzrost cen, a nie troska o przyrodę zmusza do oszczędzania energii elektrycznej. Podobnie jest z wodą. Coraz częstsze instalowanie liczników zużycia wody wymusza racjonalne jej użytkowanie.

W ciągu ostatniego roku kobiety częściej niż mężczyźni (odpowiednio 82% i 73%) starały się ograniczać zużycie energii elektrycznej. Próby oszczędzania energii wyraźnie częściej podejmują osoby niezadowolone ze swoich warunków materialnych (83%) niż oceniające je pozytywnie (65%). Skłonność do takich działań zależy również od wieku: osoby młode (od 18 do 24 lat) dużo rzadziej oszczędzają prąd (deklaruje to 59% z nich) niż osoby starsze czy w średnim wieku (ponad 80%).

Badani starający się ograniczyć zużycie wody stanowią nieco mniejszą grupę niż ci, którzy oszczędzają energię, ale charakterystyka obu zbiorowości jest zbliżona. Oszczędzanie wody nieco częściej deklarują kobiety niż mężczyźni (odpowiednio 69% i 64%), częściej też osoby niezadowolone ze swojej sytuacji materialnej (69%). Natomiast dużo rzadziej niż przeciętnie ograniczają jej zużycie respondenci najmłodsi (47%) i o najniższych dochodach (58%).

Prawie trzy czwarte ankietowanych (72%), którzy uważają, że swoimi działaniami nie mogą przyczynić się do poprawy stanu środowiska, próbowało w ciągu ostatniego roku ograniczyć zużycie energii, a 57% z nich – zużycie wody. To kolejny dowód na to, że oszczędzanie tych zasobów spowodowane jest przede wszystkim bodźcami ekonomicznymi.

## KUPNO PRODUKTÓW SZKODLIWYCH DLA ŚRODOWISKA

Producenci coraz częściej umieszczają na opakowaniach informacje typu: „nieškodliwy dla środowiska”, „opakowanie do powtórnego przetworzenia” itp. Jak wynika z naszych badań, może to mieć znaczenie marketingowe. Polacy bowiem raczej unikają kupowania produktów szkodliwych dla środowiska (56%), a fakt, że dany artykuł oznaczony

jest jako nieszkodliwy, ma dla nich duże (45%) lub nawet decydujące (14%) znaczenie. Wyniki te należy interpretować ostrożnie, gdyż oznaczenia umieszczane na opakowaniach nie zawsze są czytelne dla konsumentów. Ponad połowa ankietowanych (55%) odpowiedziała bowiem przecząco na pytanie o umiejętność rozpoznania tego typu oznaczeń<sup>6</sup>.

Gotowość do rezygnacji z kupna produktów szkodliwych dla środowiska w znacznym stopniu determinują: poziom wykształcenia i warunki materialne. Osoby wykształcone i dobrze oceniające swoje warunki bytowe częściej rezygnują z kupowania produktów szkodliwych dla środowiska niż badani słabo wykształceni i mający trudną sytuację materialną. Wpływ danego towaru na otoczenie raczej nie ma znaczenia dla osób, które dysponują skromnymi środkami na zakupy.

Tabela 11

Czy w ciągu ostatniego roku unikał(a) Pan(i) kupowania produktów szkodliwych dla środowiska?		TAK	NIE
		w procentach	
<b>OGÓŁEM</b>		<b>56</b>	<b>44</b>
Wykształcenie	podstawowe	55	45
	zasadnicze zawodowe	54	46
	średnie	58	42
	wyższe	63	37
Ocena własnych warunków materialnych	złe	51	49
	średnie	58	42
	dobrze	61	39

Unikanie kupowania towarów szkodliwych dla środowiska deklarują najczęściej osoby w wieku od 35 do 64 lat, znacznie rzadziej natomiast przedstawiciele zarówno młodszych, jak i najstarszych kategorii wieku.

---

<sup>6</sup> Umiejętność rozpoznawania oznaczeń informujących o nieszkodliwości danego produktu dla środowiska systematycznie się poprawia. W roku '93 znajomość tego typu symboli deklarowało 35% ankietowanych, w roku '97 - 44%, a w roku 2000 - 45%.

Tabela 12

Czy w ciągu ostatniego roku unikał(a) Pan(i) kupowania produktów szkodliwych dla środowiska?		TAK	NIE
		w procentach	
<b>OGÓLEM</b>		<b>56</b>	<b>44</b>
Wiek (lat)	18 – 24	41	59
	25 – 34	52	48
	35 – 44	66	34
	45 – 54	64	36
	55 – 64	61	39
	65 i więcej	52	48

#### SEGREGACJA ODPADKÓW ORAZ ZBIERANIE ŚMIECI I SUROWCÓW WTÓRNYCH

Prawie dwie piąte ankietowanych (38%) deklaruje, że w ciągu ostatniego roku segregowało odpadki domowe. W badaniu<sup>7</sup> przeprowadzonym w maju tego roku trzy czwarte respondentów (74%) zamieszkujących dzielnice czy miejscowości, w których prowadzona jest zbiórka posegregowanych śmieci, zadeklarowało porządkowanie odpadów<sup>8</sup>. Wynika z tego, że Polacy chętniej wykonywaliby tę czynność, gdyby wiedzieli, iż tak przygotowane śmieci ktoś wykorzysta i że ich wysiłek czemuś służy.

Deklaracje dotyczące sortowania odpadków są wyraźnie częstsze wśród osób z wykształceniem wyższym (44%) niż podstawowym (31%). Bardziej skłonni do takich działań są także ludzie zamożni: niemal co druga osoba z rodzin o najwyższych dochodach (47%)<sup>9</sup> i dobrze oceniająca swoje warunki materialne (45%) twierdzi, że w ciągu ostatniego roku segregowała odpadki domowe.

<sup>7</sup> Badanie „Omnibus”, 26-29 maja 2000, reprezentatywna próba losowo-adresowa (N=1010).

<sup>8</sup> Z czego 44% robiło to systematycznie, a 30% sporadycznie.

<sup>9</sup> Powyżej 799 zł na osobę w rodzinie.

Prawie co trzeci ankietowany (29%) zbierał w ciągu ostatniego roku śmieci napotkane na łące, nad rzeką czy w lesie. Takie zachowania dużo częściej niż przeciętnie deklarowały osoby z wyższym wykształceniem (49%), o najwyższych dochodach (40%) i dobrze oceniające swoje warunki materialne (37%).

Zbieranie surowców wtórnych nie jest zbyt rozpowszechnione wśród Polaków. W ciągu ostatniego roku takie działania podjęło jedynie 15% respondentów. Częściej niż przeciętnie produkty nadające się do powtórnego przetworzenia zbierali ludzie młodzi i z dużych miast (co piąta osoba w wieku od 18 do 24 lat oraz mieszkająca w mieście liczącym powyżej 500 tys. ludności). Zbieraniem surowców wtórnych, podobnie jak innymi proekologicznymi działaniami, z większym zapałem niż pozostali zajmują się ankietowani z wyższym wykształceniem. W ostatnim roku takie czynności podjęła ponad jedna czwarta z nich (27%).

#### PRZYNALEŻNOŚĆ DO ORGANIZACJI EKOLOGICZNYCH

Zeszłoroczne badanie aktywności społecznej<sup>10</sup> wykazało, że Polacy działają w wielu różnego rodzaju organizacjach, ale w żadnej z nich aktywnie nie uczestniczy więcej niż 5,5% respondentów. Organizacje działające na rzecz ochrony środowiska uplasowały się wtedy mniej więcej w połowie stawki organizacji, stowarzyszeń, ruchów, klubów i fundacji, w których uczestnictwo deklarowali Polacy. W ich pracach aktywnie brało udział 1,5% ankietowanych, podczas gdy dwa lata wcześniej (luty '98) jedynie 0,9%. Polacy coraz częściej działają w organizacjach ekologicznych. Dziś deklaruje to 2% badanych.

---

<sup>10</sup> Badanie „Państwo i obywatel”, 3-15 grudnia '99, reprezentatywna próba losowo-adresowa dorosłych mieszkańców Polski (N=1522).

Dwa razy częściej niż przeciętnie w tego typu działalności angażują się osoby ze średnim i wyższym wykształceniem (po 4%) oraz uzyskujące wysokie dochody na osobę w rodzinie (4%).

W kraju działa wiele organizacji ekologicznych (rządowych i pozarządowych). Ich działania rzadko przybierają tak spektakularną formę jak podczas prób zablokowania budowy zapory w Czorszynie, dlatego w mediach niezbyt często pojawiają się informacje na ich temat. Wielu Polaków nawet nie uświadamia sobie ich istnienia. Ponadto ankietowani nie uważają działalności w organizacjach ekologicznych za najlepszy sposób ochrony przyrody.

#### INNE DZIAŁANIA PROEKOLOGICZNE

Bardzo rzadko podejmowane są inne działania proekologiczne. Jedynie 6% ankietowanych brało udział w zebraniach, których tematyka dotyczyła spraw ochrony środowiska. Na tego typu spotkaniach najczęściej pojawiali się mężczyźni, badani z wyższym wykształceniem, w wieku od 45 do 54 lat, których rodziny osiągały najwyższe dochody na osobę. Wyraźnie stronili od nich natomiast ludzie młodzi (w wieku od 18 do 24 lat).

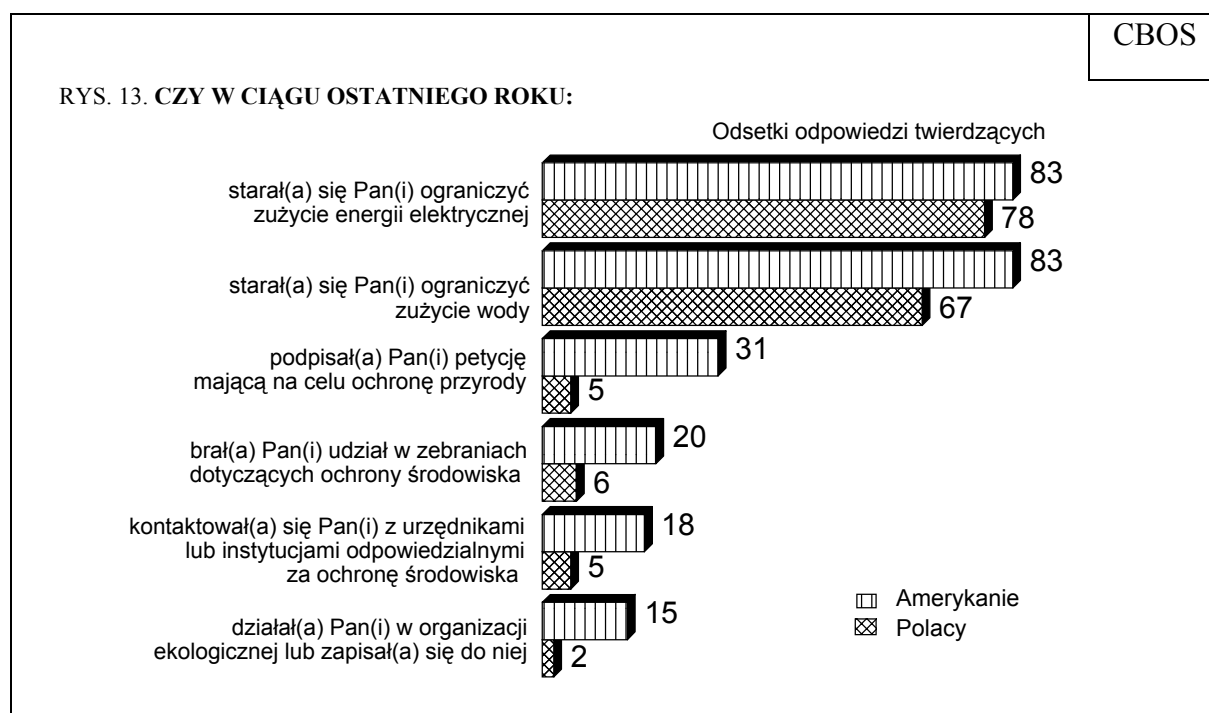
Co dwudziesty Polak kontaktował się w ciągu minionego roku z urzędnikami lub instytucjami odpowiedzialnymi za ochronę środowiska, tyle samo osób podpisało petycję mającą na celu ochronę przyrody. Częściej niż przeciętnie byli to badani z wyższym wykształceniem i zamożni.

Choć wymienione tu posunięcia nie są zbyt powszechne, osoby je wykonujące wierzą, że mogą one czemuś służyć. Zdecydowana większość badanych, którzy chodzą na zebrania (85%), kontaktują się z urzędnikami (82%) i podpisują petycje (73%), jest przekonana, że swoimi działaniami może przyczynić się do poprawy stanu środowiska w miejscu zamieszkania.

## PORÓWNANIE POSTAW PROEKOLOGICZNYCH AMERYKANÓW I POLAKÓW

Postawy proekologiczne Polaków daleko odbiegają od działań w tym zakresie społeczeństw wysoko rozwiniętych, dla których kwestie ochrony środowiska są dużo ważniejsze niż dla obywateli państw rozwijających się i które stać na jego ochronę.

Dowodem tego może być porównanie wyników naszej ankiety z wynikami przeprowadzonego niedawno sondażu Instytutu Gallupa m.in. na temat postaw proekologicznych obywateli USA<sup>11</sup>. Okazuje się, że Polacy dorównują Amerykanom jedynie w wysiłkach mających na celu ograniczenie zużycia energii elektrycznej i wody. Inne działania nasi rodacy podejmują dużo rzadziej. Przykładem jest działalność w organizacjach ekologicznych, którą Amerykanie deklarują prawie osiem razy częściej niż Polacy.



<sup>11</sup> *Environment Not Highest-Priority Issue This Election Year* ([www.gallup.com/poll/releases/pr000925.asp](http://www.gallup.com/poll/releases/pr000925.asp)).

Badania Instytutu Gallupa dowiodły, że obywatele USA najmniej są zainteresowani tymi rodzajami ekologicznej aktywności, które zabierają dużo czasu, jak udział w organizacjach ekologicznych. Natomiast dość chętnie wykonują te czynności, które stały się już rutyną w życiu codziennym (oszczędność wody czy odzyskiwanie surowców wtórnych). Podobnie jest w przypadku Polaków. Tylko 2% naszego społeczeństwa należy do organizacji, których celem działalności jest ochrona przyrody, podczas gdy oszczędność energii (a więc zajęcie niezbyt czasochłonne i niewymagające dodatkowej aktywności) deklaruje prawie 80% respondentów.



Ankietowani dostrzegają poprawę stanu środowiska zarówno w skali całego kraju, jak i w miejscu zamieszkania, dlatego też wyrażają coraz mniejsze zaniepokojenie w tej sprawie. Jednocześnie wzrasta świadomość roli, jaką przeciętny człowiek może odgrywać w ochronie przyrody. Większość ankietowanych wie, że swoim działaniem może przyczynić się do poprawy stanu środowiska w swojej miejscowości i że od aktywności każdego z nich zależy kondycja polskiej przyrody. Mimo to w życiu codziennym rzadko podejmują oni konkretne działania proekologiczne. Ekspertki uważają, że „silniejsze dążenie do poprawy jakości życia polegającej na przebywaniu w zdrowym środowisku wystąpi dopiero w dłuższej perspektywie po zaspokojeniu podstawowych potrzeb konsumpcyjnych”<sup>12</sup>. Aby jednak zmienić dotychczasowe preferencje, konieczne jest rozwijanie edukacji ekologicznej.

Świadomość ekologiczną w największym stopniu determinuje poziom wykształcenia. Absolwenci wyższych uczelni doskonale zdają sobie sprawę z zależności, jakie istnieją między człowiekiem a jego przyrodniczym otoczeniem, i znacznie częściej niż przeciętnie podejmują działania proekologiczne.

---

<sup>12</sup> Mundl A., Schutz H., Sodulski W., Śleszyński J., Welfenes M. J., „Ekorozwój poprzez odmaterializowanie produkcji i konsumpcji – strategia dla nowej polityki ekologicznej w Polsce”, Instytut na Rzecz Ekorozwoju, Warszawa 1999.



Z wysokim poziomem wykształcenia wiążą się dwie kolejne cechy, mające wpływ na poziom świadomości ekologicznej: wysokie dochody na członka rodziny oraz zamieszkiwanie w największych miastach.

Niska świadomość ekologiczna cechuje młodych i najstarszych respondentów. Takie postawy osób w podeszłym wieku można łatwo wytłumaczyć. W czasach, kiedy kształtowała się ich społeczna wrażliwość, środowisko naturalne było intensywnie eksploatowane i nie zwracano uwagi na jego ochronę. Natomiast szczególnie niepokojąca jest niska świadomość ekologiczna osób młodych. To głównie tę grupę powinna objąć wspomniana wyżej edukacja ekologiczna.

Opracowała

Kinga A. KOMOROWSKA